

aniżeli omawianie polskiej populacji studenckiej w rozbiciu na poszczególne uniwersytety, zwłaszcza w obliczu częstych ich wędrówek między uczelniami. Obszerne opisy zalet i wad studiowania w dużych ośrodkach miejskich i miasteczkach prowincjonalnych, rekonstrukcja codziennego bytowania studentów mają niewątpliwy walor ilustracyjny, ale nie przynoszą rozwiązania żadnego z ważnych problemów badawczych, dotyczących efektów paroletniego obcowania z intelektualnym i kulturowym światem germańskim. Nie wiadomo także dokładnie, do kogo adresowana jest książka — wyposażona w rozwinięty aparat naukowy i pozbawiona wielu istotnych informacji o osobach i zjawiskach zdaje się być kierowana do czytelnika dysponującego poważną wiedzą ogólną, z drugiej strony natomiast niektóre kolokwializmy (np. „obkładanie” wykładów), wyjaśnianie, co kryje się pod pojęciem „czarna tablica” czy spłykanie wielu ważkich problemów na rzecz anegdotycznego i powierzchownego ich ujęcia zdają się wskazywać, że brany jest pod uwagę czytelnik mało wyrobiony. Należy mieć nadzieję, że dysponując ogromnym materiałem zdobytym w ciągu wielu lat pracy nad tym tematem, Witold Molik w swych kolejnych publikacjach rozjaśni zagadnienia, które na razie odsyła do dalszych badań.

Joanna Schiller-Walicka  
(Warszawa)

Emiel Lamberts, *The Struggle with Leviathan. Social Responses to the Omnipotence of the State, 1815–1965*, Leuven 2016, Leuven University Press, ss. 344

Angielskie tłumaczenie holenderskiej książki Emiela Lamberts (wydanej w 2011 r.) umożliwiło szerszemu gronu odbiorców zapoznanie się z jedną z najciekawszych pozycji bibliograficznych, dotyczących historii XIX w., jakie ukazały się w ostatnich latach. Lamberts próbuje bowiem pokazać, w jaki sposób zwłaszcza środowisko katolickie starało się przeciwstawiać wszechobecności instytucji państwa w życiu obywateli w poszczególnych dziesięcioleciach XIX w. — od zmięzchu kanclerstwa Klemensa von Metternicha po okres działalności Unii Fryburskiej i pierwszych reakcji na encyklikę *Rerum novarum*. Książka — wbrew tytułowi — nie odnosi się ani do okresu bezpośrednio po zakończeniu obrad kongresu wiedeńskiego, ani do wieku XX, co bynajmniej nie obniża jej wartości, mimo iż przyjęta datacja jest faktycznie zaskakująca.

Publikacja podzielona jest na pięć rozdziałów, których osnową jest biografia Ottona Paula Juliusa Gustava von Blomego (1829–1906), znanego pod swoim ostatnim imieniem. Rozdziały przedstawiają się następująco: „The Shadow of Metternich”, „Bismarck’s Move”, „The Catholic Church in Battle Mode”, „Catholic Defence. *The Black International*”, „Social Defence. *The Fribourg Union*”. Całość poprzedzona jest wstępem i zakończona częścią pt. „Epilogue. Adenauer in Cadenabbia”, bibliografią, podziękowaniami i indeksem osobowym.

Lamberts swoje rozważania oparł na szerokim wyborze źródeł, zgromadzonych w archiwach austriackich, belgijskich, czeskich, holenderskich, francuskich, niemieckich, szwajcarskich, włoskich i Tajnych Archiwach Watykanu. Zwłaszcza spuścizna Gustava von Blomego z archiwum państwowego księstw Szlezwiku i Holsztynu dała Autorowi podstawę do wielu interesujących spostrzeżeń i uwag. Wykorzystana literatura jest obszerna i obejmuje książki i artykuły w kilku językach zachodnioeuropejskich, zarówno starsze, jak i niedawno opublikowane. Autor, powołując się na ustalenia historyków, nieraz wskazuje na tendencje patrzenia na omawiane problemy w starszej literaturze, konfrontując je z nowszymi ustaleniami historiografii. Wywody te jednak nie obciążają głównego wątku narracji, świadczą zaś o jego oczytaniu w problematyce i własnym dochodzeniu do sądów.

Wstęp służy wyjaśnieniu nade wszystko tytułu i przyjętych założeń. Naturalnie Lamberts inspirował się dziełem Thomasa Hobbesa, aby pokazać, na ile nieustanne tarcia pomiędzy konserwatystami i liberałami w XIX w. doprowadziły do wykształcenia się modelu, w którym próbowano stworzyć instytucje i mechanizmy powstrzymujące kontrolę państwa w różnych aspektach życia publicznego. Autor przyznaje, że problematykę analizuje poprzez biografię wielkiego przeciwnika kanclerza Ottona von Bismarcka, tj. Blomego, choć tak naprawdę międzynarodowe grono polityków, intelektualistów, arystokratów i ludzi Kościoła, przewijające się przez życie głównego bohatera, pomogło mu zrozumieć wpływ chrześcijańskiej demokracji na historię XX w. Przyjęte założenia, by na procesy popatrzeć z punktu widzenia biograficznego (jednej osoby, mocno wciągniętej w wir historii, choć niebędącej bynajmniej pierwszoplanowym aktorem na politycznej scenie), mimo że mogą budzić zastrzeżenia, moim zdaniem, bronią się w toku lektury. A Lamberts, dzięki skomplikowanym torom życia Blomego, wiedzie swego czytelnika od jednego zakątku Europy po drugi, nie tracąc równocześnie sprzed oczu głównego celu — że biografia służy jedynie przedstawieniu szerszej panoramy zmian w mentalności ówczesnych polityków i ich podejściu do instytucji państwa.

Trudno się dziwić, że Lamberts uczynił życie Blomego główną osią swoich rozważań. Już w pierwszym rozdziale jawi się on jako postać nietuzinkowa. Potomek duńskiej arystokracji w służbie dyplomatycznej Habsburgów, wnuk księżniczki rosyjskiej Jekateriny Bagration i naturalny wnuk kanclerza Klemensa von Metternicha, Blome to postać intrygująca. Lamberts te zawiłości biograficzne potrafi świetnie wykorzystać, nie tylko przedstawiając losy rodziny swego bohatera, ale i jego ogromną przemianę. Czytelnik poznaje go w 1852 r. jako młodego *bon vivanta*, który w Paryżu zwraca swoją urodą uwagę hrabiego Ludwika de Ponsa, siedemdziesięcioośmioletniego biseksualnego arystokraty. Obaj utrzymują kontakt korespondencyjny, niezmiernie zażyły przez kolejne lata, mimo iż młody Gustaw rozpoczyna służbę w salonach dyplomatycznych Wiednia, Petersburga i Paryża i wkrótce zupełnie zmieni swoje nastawienie do życia. Już pierwszy rozdział pokazuje mistrzowskie pióro Lamberts'a i jego gładkie poruszanie się po zawiłych historiach rodzinnych Blomego. Niewiele

wnoszą one może do głównego tematu książki, pokazują jednak kosmopolityczny świat arystokracji pierwszej połowy XIX w. z jej romansami i wyborami życiowymi. W tle rozważań Lamberts olbrzymie znaczenie ma wielka polityka po kongresie wiedeńskim oraz rola Kościoła rzymskokatolickiego. Trudno się temu dziwić – będą one bowiem nie tylko spoiwami łączącymi książkę belgijskiego historyka, ale i kamieniami milowymi w życiu Blomego. Ten bowiem, po nieudanym związku ze starszą od siebie Marią Kalergis, zmienił wyznanie z luteranizmu na katolickie i przeszedł transformację duchową. Od tego czasu stał się zagorzałym zwolennikiem i obrońcą Kościoła; jego religijność przeplatała się z coraz większą surowością i nawet oschłością w życiu codziennym.

Pierwszym większym doświadczeniem dla młodego, trzydziestoletniego dyplomaty była przegrana Austrii w wojnie z Włochami. Ale – jak to przekonująco udowodnił Lamberts, dopiero bezpośrednie starcie dyplomatyczne z Bismarckiem w Gastein w 1865 r. i problem przynależności księstw Szlezewiku i Holsztynu, który zakończył się klęską Austrii w wojnie z Prusami, przyczyniły się do przededefiniowania własnego życia przez Blomego. Krótki moment, kiedy był on jednym z najważniejszych dyplomatów europejskich i to w kryzysowym momencie dla kontynentu, to zasadnicza część drugiego rozdziału książki. Autor udowadnia, że zwycięstwa Prus w latach sześćdziesiątych XIX w., zakończone ostatecznie pokojem frankfurckim z 1871 r., przyczyniły się nie tylko do nie-spotykanego na tę skalę wzrostu potęgi tego królestwa, ale i do zagrożenia, że instytucja państwa będzie dążyła do przejęcia kontroli niemal nad wszystkimi aspektami życia społecznego. Równocześnie zmiana statusu Austrii i przekształcenie jej w monarchię dualistyczną, a także osłabienie roli Kościoła katolickiego, m.in. poprzez wejście w życie nowych przepisów z 25 maja 1868 r.<sup>1</sup>, podważyły zaufanie Blomego wobec państwa i samego cesarza Franciszka Józefa. Stał on wówczas na stanowisku, że katolicy muszą się mobilizować, by bronić wolności i wpływów Kościoła. Był to czas jego dużej aktywności publicznej, kiedy należał do szermierzy stojących w obronie statusu Kościoła nie tylko w monarchii Habsburgów, ale i w Europie.

Trzeci rozdział Lamberts rozpoczął od przedstawienia znaczenia pierwszego międzynarodowego kongresu katolickiego w Mechlin w Belgii i roli Charles'a de Montalemberta – francuskiego pisarza, historyka i działacza katolickiego, inicjatora ruchu katolików liberalnych zwanych „szkołą z Angeres”. Omówił następnie przykład francuski i belgijski w kontaktach z Kościołem i rolę Piusa IX w ówczesnym świecie chrześcijańskim – od czasu wyboru, poprzez Wiosnę Ludów, encyklikę *Quanta cura* i *Syllabus*, na tle *risorgimento* i roli pretendentów do francuskiego i hiszpańskiego tronu w latach pięćdziesiątych

---

<sup>1</sup> 25 maja 1868 r. Rada Państwa przegłosowała trzy ustawy: o małżeństwie, o szkole i o stosunkach międzywyznaniowych. Powstały one jako akty mające precyzować zawarte w konstytucji obietnice „wolności sumienia” i „wolności wyznania”. Ustawy majowe zaprowadzały daleko idącą (w porównaniu ze stanem wcześniejszym) laicyzację systemu prawnego Austro-Węgier.

i sześćdziesiątych XIX w. W rozdziale tym Lamberts szczegółowo przyjrzał się środowisku doradców papieskich oraz okolicznościom, w jakich Blome znalazł się w służbie papiestwa.

Okres zwołania I soboru watykańskiego, dogmat o nieomyślności papieża oraz skutki dla papieństwa przegranej francuskiej w wojnie z Prusami to fundamenty, na których opiera się rozdział czwarty. Autor opisuje w nim przejście środowiska katolików duchownych i świeckich z pozycji obronnych do wypracowania nowego modelu funkcjonowania w świecie. Blome miał wówczas okazję współpracować z wieloma wybitnymi postaciami swojej epoki (jak np. Gaspard Merillod, Anton Pergen i in.), tworząc trzon takich organizacji jak *Comité des Permanents*, zwanych dla odróżnienia od czerwonej – czarną Międzynarodówką. Lamberts szczegółowo opisuje kulisy postępowania swego bohatera, w tym rolę kardynałów Giacomina Antonellego i Włodzimierza Czackiego w ostatnich latach pontyfikatu Piusa IX. Wiele miejsca poświęcił środowisku stojącemu za nową polityką czasów Leona XIII, która ostatecznie zaowocowała porozumieniem z Bismarckiem i zakończeniem okresu kulturkampfu w Prusach, czy w końcu wydaniem encykliki *Rerum novarum*.

Rozdział trzeci, czwarty i piąty to zasadnicze części pracy, które pokazują, jak w społeczeństwach europejskich równocześnie przeplatały się dwie strategie działania przeciw osłabieniu wszechwładzy instytucji państwa. Były to: podejście liberalne, dążące do sformułowania systemów prawnych chroniących indywidualizm obywateli, oraz strategia społeczna, mająca na celu wzmocnienie podstaw do działalności instytucji i stowarzyszeń obywatelskich. Rozdział piąty to omówienie wprowadzania w życie pomysłów z lat wcześniejszych, kiedy międzynarodowa współpraca wielu katolików: francuskich, austriackich, belgijskich, włoskich itd., zaczęła wydawać konkretne owoce. Autor wiele miejsca poświęcił międzynarodowym zjazdom katolickim, prasie, wzajemnym kontaktom i inspiracjom, a także problemom finansowym czy osobowym w świecie liderów Kościoła. Lamberts odsłania przed czytelnikami kulisy wzajemnych sympatii i antypatii, przywołuje ważne artykuły czy manifesty ogłaszane publicznie czy jedynie pomiędzy członkami Unii. Niekiedy w swojej książce łączy on kilka gatunków – to nie tylko opowieść o losach Blomego, uwikłanego w jedną z najważniejszych ówczesnych batalii społecznych, jaką była obrona autonomii Kościoła rzymskokatolickiego przed wszechobecnością instytucji państwa, to również niezwykle interesująco napisana historia intelektualna ważnych prądów polityczno-społecznych i kulturowo-religijnych XIX w., w której formy aktywności poszczególnych polityków, myślicieli czy duchownych przeplatają się z dziejami ważnych instytucji, kształtujących ówczesną rzeczywistość, czy to na szczeblu państwowym, czy międzynarodowym. Lamberts w końcu ujawnia kuluary narodzin nowoczesnej nauki społecznej Kościoła i powstania chrześcijańskiej demokracji, która zmieniła oblicze polityki już w wieku XX.

Z recenzenckiego punktu widzenia chciałbym zaznaczyć, że książka zasadniczo kończy się chronologicznie wraz z zaprzestaniem działalności Unii

Fryburskiej w 1891 r. Autor wprawdzie kontynuuje narrację do śmierci Blomego 24 sierpnia 1906 r., ale to raczej pokłosie pewnych akcji, które podejmowała grupa skupiona wokół Unii lub ci politycy i intelektualiści, którzy tworzyli krąg najbardziej aktywnych odbiorców też zawartych w encyklice *Rerum novarum*. Dlatego niezmiernie interesujący podrozdział „The early stages of Christian Democracy” wydaje się sztucznie przzerwany — obejmuje on wprawdzie okres wyborów Karla Luegera na burmistrza Wiednia i zwycięstwo wyborcze Austriackiej Partii Chrześcijańsko-Społecznej w połowie lat dziewięćdziesiątych, ale zasadniczy tor narracji Lamberts’a urywa się. Pewnym *post scriptum* jest podrozdział „The hermit of Bellagio”, opisujący ostatnie lata życia Blomego: kłopoty finansowe, problemy z dorosłymi dziećmi, rozchodzenie się w poglądach ze starymi współpracownikami i stopniowe odchodzenie w cień.

Ostatnia część książki pt. „Epilogue: Adenauer in Cadenabbia” wydaje się dorzucona „na siłę”. Nieporozumienie potęguje zdjęcie kanclerz Angeli Merkel z 2006 r., zrobione w jej gabinecie na tle portretu Adenauera pędzla Oskara Kokoschki. Wprawdzie Autor wyjaśnia, że kanclerz RFN Konrad Adenauer chętnie przebywał nad Jeziorem Como w miejscowości Cadenabbia, co ma niby łączyć go z Blomem, ale to chyba jedyne podobieństwo. Lamberts na s. 319 zaznaczył, że „były kanclerz Niemiec Zachodnich nie przypominał Blomego ani pod względem charakteru, ani jako polityk”<sup>2</sup>. W kolejnych zdaniach różnice te nawet uzasadnia o wiele bardziej szczegółowo. Nie przekonuje mnie zamieszczenie krótkiego rysu życia i działalności Adenauera. Sztuczne wydaje się zatem uznanie roku 1965 jako zamykającego chronologię książki, tym bardziej że ostatni rozdział jest mocnym przeskokiem do przodu — niezmiernie luźno powiązany z głównymi wywodami Lamberts’a.

Autor kończy swoje wywody na charakterystyce państw europejskich po II wojnie światowej — trudno te słowa uznać jednak za jakiegokolwiek podsumowanie. Takim mogą być rozważania ze strony 320, kiedy Lamberts dość nagle powraca do głównego wątku, który w dwóch akapitach stanowi formę zakończenia. Blome — w jego ujęciu — to jeden z filarów łączących konserwatyzm i ruchy chrześcijańskie, które przerodzą się ostatecznie w ideologię chrześcijańsko-demokratyczną, walczącą z państwem o wolną przestrzeń do działalności społecznej Kościoła. Ideologia ta zaś stanie się asumptem do powołania w poszczególnych krajach europejskich partii, których zadaniem będzie „społeczne powstrzymanie władzy państwa”<sup>3</sup>.

Pomimo kilku krytycznych uwag książkę Emiela Lamberts’a czyta się znakomicie. To ważna publikacja, wyjaśniająca kulisy narodzenia się nowego ruchu w Kościele katolickim i równocześnie pokazująca nie tylko transformację tej instytucji, ale i zmianę, jaką przeszło życie polityczne w Europie, głównie w drugiej połowie XIX w. To też, a może przede wszystkim wydobycie z cienia postaci

<sup>2</sup> „the West German ex-chancellor did not resemble Blome either in personality or profile”.

<sup>3</sup> „a social containment of state power”, s. 320.

Gustava von Blomego, którego historia życia i różnorodne formy działalności politycznej stanowią doskonałą kanwę, by przyjrzeć się panoramie dziejów Europy w omawianym czasie.

Tomasz Pudłocki  
(Kraków)

Jarosław Komorowski, *Teatr i widowiska na Wołyniu do 1863 roku. Z przydaniem Ziemi Kijowskiej*, Warszawa 2016, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, ss. 240

Dla badaczy dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej Autor recenzowanej książki jest postacią znaną, przede wszystkim ze względu na swoje liczne publikacje poświęcone historii i kulturze tego regionu. Jarosław Komorowski od lat jeździ po Ukrainie, Białorusi, Litwie, Łotwie i Estonii, dokumentując i opisując „polskie” ślady w tych państwach, głównie na łamach „Spotkań z Zabytkami”, których jest współredaktorem. Ze wspomnianych artykułów powstała już niezwykle cenna kolekcja, może będzie kiedyś okazją do przygotowania osobnego opracowania z historii kultury i sztuki ziem kresowych dawnej Polski. Jednak głównym obszarem zainteresowań Komorowskiego jest historia teatru, szekspirologia, szczególnie recepcja twórczości Szekspira na ziemiach polskich<sup>1</sup>. Pracę doktorską napisaną pod kierunkiem Janusza Deglera poświęcił historii teatru polskiego na ziemiach ukraińskich (Podole i Wołyń) od czasów staropolskich do połowy XIX w. (do 1863 r.)<sup>2</sup>. Była to jedna z pierwszych książek naukowych, wydanych drukiem w PRL i dotyczących wyłącznie opisanego obszaru. Publikacja nie tylko przerywała milczenie wokół tematyki dawnych południowo-wschodnich ziem Rzeczypospolitej, ale też była pierwszą monografią na temat dziejów teatru polskiego na tym terenie. Autor po jej wydaniu rozwijał swoje zainteresowania wokół tematyki teatralnej ziem ukraińskich. Zmiany polityczne po 1989 r. w Polsce i w następnych latach na Ukrainie otworzyły nowe możliwości prowadzenia badań i kwerend naukowych u naszych wschodnich sąsiadów. Biorąc pod uwagę poważny przyrost zgromadzonego materiału źródłowego, badacz zdecydował się podzielić swoją pierwotną rozprawę na dwie oddzielne książki. Pierwszą poświęcił życiu teatralnemu na Wołyniu oraz na Kijowszczyźnie, a osobną publikację planuje dla dziejów teatru na Podolu.

*Teatr i widowiska na Wołyniu* mają nieco inną konstrukcję niż ich pierwowzór. Podobnie jak w *Polskim życiu teatralnym* zasadniczą część pracy poprzedza krótki

<sup>1</sup> Jarosław Komorowski jest autorem m.in.: *Piramida zbrodni. „Makbet” w kulturze polskiej 1790-1989*, Warszawa 2002; *Nie tylko Shakespeare. Studia z dziejów teatru i dramatu XVI-XX wieku*, Warszawa 2011.

<sup>2</sup> J. Komorowski, *Polskie życie teatralne na Podolu i Wołyniu do 1863 roku*, Wrocław 1985. Autor fragmenty przygotowywanej rozprawy publikował już wcześniej, np. *Teatr polski w Kamieńcu Podolskim*, „Pamiętnik Teatralny” 1979, 3-4, s. 478-503.